Nr. 12 Cena 10 fenigów. W Zgierzu i w Fabjanicach 12 fenigów. Rok XX.

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnoszeniem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Sobota, 12 stycznia 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-łamowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwycz. 50 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wyraz

Teatr „SCALA”

Koniec gościny OPERETKI POLSKIEJ pod dyrekcją **H. Czarneckiego** przy udziale kompletnej orkiestry **c. i k. austrjackiego 100 krakowskiego pułku piechoty,** oraz **baletu warszawskiego.**

Od dnia dzisiejszego ceny miejsc na wszystkie przedstawienia zniżone.

W sobotę, 12 stycznia, o godz. 4-ej po południu po cenach zniżonych
Krysia Leśniczanka
wieczorem o godz 8-ej wiecz. — po raz pierwszy w Łodzi
Gdy dwoje się kocha
najnowsza operetka w 3 aktach Kamana

W niedzielę, 13 stycznia, o godz. 3 po południu po cenach zniżonych
Księżniczka Czardasza.
o godzinie 8-ej wieczorem
Targ na dziewczęta
operetka w 3 aktach Jacobi.

Loterja Klasowa Legjonów Polskich

Warszawa, Trębacka № 2.

Na 32.000 losów - 16.000 losów i 1 premja wygrywają razem

3 MILJONY 262.500 MAREK

Główne wygrane: **300,000, 200,000, 160,000, 130,000, 120,000** mk.
i wiele innych.

Ciągnienie piątej klasy trwać będzie od 15 do 28 stycznia 1918 r.

Ćwiartka losu kosztuje 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterji Legjonów, której wygrane gwarantowane są przez **Bank Ziemiański w Warszawie,** przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legjonowe oraz na weteranów z 1863 roku

LOSY DO NABYCIA U KOLEKTORÓW

Cele wojenne.

Nareszcie obie strony wojujące wypowiedziały mniej lub więcej otwarcie swoje cele wojenne. Jest to pewien krok naprzód po drodze do porozumienia o pokój powszechny, lecz jeszcze bardzo wiele pozostawiający do życzenia. Wczytując się bliżej w wynurzenia obu grup państw wojujących, bezspornie znajdujemy w nich pewne punkty styczne, lecz obok nich mieści się tyle niedomówień i mniej lub więcej zamaskowanych istotnych celów wojny, że o bliskiem dojściu do porozumienia, umożliwiającego nawiązanie rokowań pokojowych wnioskować byłoby za trudno. Sądząc bezstronnie, najszczersze są wynurzenia rosyjskie, przedstawione podczas wstępnych układów pokojowych w Brześciu Litewskim; najwięcej zaś perfidji i zamaskowanych zakusów zaborczych przedstawiają wynurzenia o celach wojny państw koalicji, o których nie bez słuszności pisze „Vossische Ztg.“, że dążą do rozbicia rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim, by uniemożliwić pokój separatywny Rosji z państwami środkowej Europy i ich sprzymierzeńcami i kosztem Rosji uzyskać ustępstwa na granicy zachodniej Niemiec, pozwalając tym ostatnim odszkodować się na terytorjach okupowanych na Wschodzie, a stanowiących niegdyś posiadłości rosyjskie, jak Estonja, Kurlandja i Litwa. Przeczyłoby to jednak programowi maksymalistów rosyjskich, dzierżących dziś władzę w Petersburgu, programowi pokojowemu hr. Czernina, a co najważniejsze, hasłom o obronie przed uciskiem możniejszych sąsiadów ludów małych i samookreśleniu się narodów co do stanowienia o swoich losach.

Po bardziej wojowniczej, niż pokojowej, mowie lorda Lloyda George'a, wygłoszonej w dniu 5 stycznia r. b. do przedstawicieli związków zawodowych zabrał głos prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wilson, w orędziu do kongresu Unji. Rozwinął on bardzo szczegółowe program pokojowy koalicji i określił jej cele wojenne, przyczem zastrzegł, że są to warunki, dla urzeczywistnienia których Unja północno-amerykańska gotową jest poświęcić wszystko, co posiada i walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa. Są to naturalnie pogróżki, do których zbyt poważnego znaczenia przywiązywać nie sposób.

Prezydent Wilson na wstępie zastrzega się, że koalicja bynajmniej nie ma zamiaru zniszczenia potęgi państwowej Niemiec, lub też Austro-Węgier, co do których żąda tylko, by różnoplemienne narody monarchji naddunajskiej miały [illegible]ność rozwoju narodowego na podstawie szerokiej autonomji; Włochom zaś, by były oddane terytorja, zaludnione przez ludność włoską.

Następnie Wilson oddaje Niemcom cześć za ich zasługi na polu cywilizacji i ich wyborną organizację i domaga się całkowitej restytucji Belgji, jako państwa niepodległego, zarówno pod względem politycznym, jakoteż i gospodarczym, bez żadnych ograniczeń i zastrzeżeń; żąda natychmiastowego opuszczenia przez wojska niemieckie terytorjów okupowanych we Francji, restytucji Serbji, Czarnogórza i Rumunji, tudzież takiego układu stosunków na półwyspie Bałkańskim, któryby odpowiadał sprawiedliwym żądaniom i historycznie uzasadnionym prawom ludów bałkańskich i umożliwił zgodne pomiędzy niemi współżycie.

Przyznaje Turcji prawo istnienia na terytorjach, zaludnionych przez turków, lecz domaga się jak najszerszej autonomji dla ludów nietureckich, na terytorjach tych osiadłych. Żąda odbudowania niepodległej Polski na ziemiach, przez polaków w zwartej masie zamieszkałych z dostępem do morza, jako koniecznym warunkiem swobodnego gospodarczego rozwoju Polski.

Domaga się wreszcie zwrotu Francji Alzacji i Lotaryngji, rzekomo wydartych jej przez Niemcy w r. 1871 traktatem frankfurckim, które to ziemie przez pół wieku były powodem bezustannej groźby wojny i zarzewiem niepokoju.

Co do kolonji Wilson wyraża się bardzo niejasno, a o swobodzie mórz mówi z pewnemi zastrzeżeniami, wyrażając się tylko jasno o neutralizacji cieśnin Dardaneli i Bosforu, łączących morze Czarne z morzem śródziemnem.

Wreszcie Wilson mówi wiele o panowaniu prawa nad siłą, o sądach rozjemczych i gwarancjach trwałego pokoju, które, jego zdaniem, zapewnić mogą światu tylko wyłuszczone przez niego warunki traktatu pokojowego.

Zestawiając wszystkie dotychczas nam znane programy pokojowe obu grup wojujących i oceniając je najzupełniej bezstronnie, nie omylimy się, twierdząc, że w głównych zarysach mają one punkty styczne, umożliwiające przy dobrej woli dojście do porozumienia, z warunkiem jednak, by przedtem ustały wszystkie zakulisowe intrygi i zabiegi dyplomatyczne koalicji, utrudniające porozumienie się obu grup wojujących na podstawie szczerych i jasnych oświadczeń.

Co do wszystkich prawie spornych spraw w programach obu grup wojujących znajdą się jedne i te same postulaty, wprawdzie w szczegółach rozbieżnie traktowane, ale w głównych zarysach identyczne, jak np. odbudowa niepodległej Polski, restytucja Belgji, wolność mórz, samookreślenie się ludów i t. p. Jedna tylko sprawa Alzacji i Lotaryngji stanowi podstawową różnicę, co do której, o ile się zdaje, obie grupy stać będą uporczywie na zajętych dotychczas stanowiskach. Dla Francji był to jedyny cel wojny, dla Niemiec ustępstwo na tym punkcie byłoby upokorzeniem ich dumy narodowej.

Jedynem wyjściem byłoby zastosowanie w tym wypadku zasady samookreślenia się ludności na spornych terytorjach, lecz, o ile się zdaje Francja nie pragnie zastosowania tego środka w obawie o jego wyniki.

Alzacja, zaludniona przez szczep allemanów germańskiego pochodzenia, właściwie zdobytą została przez Francję, za Ludwika XIV; Lotaryngję zaludniają przeważnie francuzi. Wynik głosowania ludowego na korzyść francuzów upokorzyłby dumę narodową niemców, w przeciwnym zaś razie byłby upokorzeniem Francji. W Lotaryngji wynik tegoż głosowania na korzyść Francji jest prawie pewny. I to stanowi największą trudność w zastosowaniu tego sposobu do rozwiązania tej zaiste trudnej sprawy. Jedynem zatem wyjściem z tego labiryntu byłby projekt duńskiego pacyfisty Jespersona, proponujący utworzenie z Alzacji i Lotaryngji kraju neutralnego pod gwarancją międzynarodową, który byłby siedliskiem wszystkich proponowanych po wojnie władz i instytucji międzynarodowych, gwarantujących trwałość pokoju.

Z tego, jak się obecnie przedstawia sytuacja ogólno-światowa, niepodobno wnioskować, by pokój powszechny był bliski

Z drugiej jednak strony ludzkość zmęczona i wyczerpana potworną

wojną, pragnie niemal żywiołowo pokoju. Robotnicy angielscy, jak donoszą depesze z Londynu, zwalczają gabinet wojowniczy lorda George'a. To samo dzieje się we Francji i Włoszech, chociaż rządy tamtejsze tłumią energicznie wszelką akcją na korzyść pokoju. Są to oznaki, które z ogłoszeniem wynurzeń pokojowych obu grup wojujących, chociaż w szczegółach tak między sobą rozbieżnych, pozwalają wróżyć, że bliżsi jesteśmy pokoju powszechnego, niżby z pozorów sądzić należało.

St. Łw.

Nowa Rosja.

Rewolucja marcowa z roku 1917 zburzyła za jednym zamachem dawną carską Rosję, olbrzymie imperjum wschodnie budowane przez carów rosyjskich od Iwana Groźnego począwszy. Nowa odrodzona Rosja dopiero się wyłania z zamętu rewolucyjnego, a jaką formę i jakie kształty przybierze—dziś jeszcze nic stanowczego orzec niepodobna. Ci jednak, co marzą o powrocie dawnej Rosji z biurokratycznym absolutnym rządem carskim i wszystkiemi jego właściwościami—mylą się bardzo. — Łudzą się oni niezniszczalnemi nadziejami. Powrót caratu w dawnej jego formie jest już niemożliwy, rewolucja bowiem marcowa w Rosji sięgnęła głębiej poza obalenie nienawistnego rządu. Zmienia ona bowiem cały układ polityczny, gospodarczy i społeczny dawnej Rosji—a prawdopodobnie zmiany te obejmą cały wschód Europy, tworząc tam nowe państwa i nowe związki państwowe. Przedsmak takiego stanu rzeczy widzimy w uchwale tatarów krymskich akcesie do projektu powstałego w Odesie o utworzenie wolnych niepodległych państw na południowym i środkowym wschodzie Europy. Do związku tego, którego stolicą obrano Odesę, jak głoszą niesprawdzone jeszcze wieści przystąpić miały Ukraina, Krym, Kaukaz, Grecja; czynią się przytem zabiegi o wciągnięcie do tego związku Rumunji Serbji i Bułgarji. Takich projektów powstanie w Rosji jeszcze mnóstwo zanim wyklaruje się nowa Rosja w zmienionych kształtach i swej formacji państwowej zarówno pod względem granic jakoteż i systemu rządów.

Carskie imperjum rosyjskie nie było państwem o jednolitej a przynajmniej z bardzo blisko pokrewnych sobie szczepów złożonej ludności, co należy brać pod uwagę przy ocenianiu wypadków, zachodzących obecnie w Rosji. Różnoplemienną ludność caratu spajał strach i despotyczny ucisk, który jednocześnie był siłą odśrodkową. Skoro zatem siła do środkowa za jaką uznać należy despotyzm carski pękła, siła odśrodkowa rozsadzić musiała całą budowę. Tem się też tłumaczy to mnóstwo republik proklamujących się obecnie w rewolucyjnej Rosji, których powstawanie zaognia walkę pomiędzy stronnictwami politycznemi i powoduje wojnę domową w kraju, której kres niełatwo oznaczyć.

Każde bowiem stronnictwo polityczne szuka poparcia tej lub innej z proklamowanych republik za cenę uznania jej samodzielności. I to właśnie stanowi tragedję rewolucji rosyjskiej. W obecnej chwili tych drobnych republik w rodzaju kazańskiej, orenburskiej, krymskiej, niema co brać pod uwagę. Obecnie bowiem odpadła od Rosji jedynie Finlandja i Ukraina. Dawne ziemie b. państwa polskiego Jagiellonów i Wazów, okupowane są przez wojska państw centralnych i o losie ich postanowi dopiero pokój powszechny.

W Rosji rządy opanowali maksymaliści, Na Ukrainie Rada generalna ukraińska z siedzibą w Kijowie i ogłosiła niepodległość Ukrainy, którą obiecuje uznać i rząd petersburski o ile wojska ukraińskie zwrócą się przeciw gen. Kaledinowi i przepuszczą wojska maksymalistów, dążące ku południowi przeciw Kaledinowi. Jakie zamiary żywi Kaledin—dotychczas nic stanowczego niewiadomo. Jedni mają go za monarchistę, dążącego do przywrócenia caratu, inni temu przeczą, dowodząc, że Kaledin jest szczerym republikaninem, lecz zaciętym przeciwnikiem maksymalistów, zwolennikiem koalicji i utrzymania z nią przez Rosję najściślejszych związków.

Zachodzi kwestja, jak obecnie ułożą się stosunki pomiędzy rządem petersburskim a Ukrainą wobec udziału ukraińców w naradach pokojowych w Brześciu-Litewskim. Przypuszczaćby należało, że porozumienie między Rosją a Ukrainą da się bardzo łatwo doprowadzić do pomyślnego wyniku. Byłoby tak, gdyby ukraińcy byli skromniejsi w określaniu granic Ukrainy. Domagają się oni bowiem obszaru, obejmującego 500,000 kilom. kwadr., daleko sięgającego poza obręb granic etnograficznych rusinów, obejmujący tylko 274,000 kilom. kw. Utrata Ukrainy, tego spichlerza Rosji, jest już dla środkowej i północnej Rosji bardzo dotkliwą, którą zwiększyłaby stokrotnie utrata obszarów, obfitujących w surowce, skarby kopalniane i t. p. tembardziej, że obszary te zaludnia ludność obcoplemienna, a rusini stanowią tam znikomą mniejszość ludności stale osiadłej.

Wobec takiej sytuacji, logicznie wypływa wniosek, że problem rosyjski, wytworzony przez rewolucję marcową — niejedną jeszcze przyniesie może światu niespodziankę, zanim z tego chaosu, jaki panuje obecnie na obszarach sromotnie upadłego caratu, wyłoni się nowa Rosja, zdolna do współżycia i pracy kulturalnej z innymi narodami Europy.

Kronika

— Testament ś. p. Maurycego Sprzączkowskiego. Wczoraj w Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym otwarty został testament zmarłego przed kilkoma dniami ś. p. Maurycego Sprzączkowskiego. Poza zapisem 88,000 rb. dla rodziny i kilku bliskich osób, ś. p. M. Sprzączkowski cały swój majątek zapisał na cele dobroczynne. Zapisy te przedstawiają się, jak następuje:

1) dla Towarzystwa doraźnej pomocy lekarskiej w Łodzi 500 rb.; 2) na budowę kościoła ś-go Stanisława Kostki 1,500 rb.

Reszta majątku, wedle woli zmarłego, ma być podzielona w sposób następujący: po jednej dwudziestej części:

1) szkole rzemiosł przy łódzkiem chrz. Tow. Dobroczynności, jako fundusz wieczysty, od którego odsetki mają być obracane na ogólne potrzeby szkoły, dopóki językiem wykładowym będzie język polski.

2) Stow. pracowników handlowych i przemysłowych gub. piotrkowskiej (handlowcy polacy) w Łodzi na utrzymanie kursów handlowych.

3) Przytułkowi dla starców i kalek przy chrześcijańskiem Tow. dobroczynności, jako fundusz wieczysty.

4) I-ej ochronce przy chrz. Tow. dobrocz. w Łodzi jako fundusz wieczysty.

5) T-wu opieki szkolnej w Łodzi, fundusz wieczysty na potrzeby szkół polskich.

6) T-wu oświat. „Wiedza“ w Łodzi na utrzymanie czytelni im. Maurycego i Augusty małż. Sprzączkowskich.

7) „Gniazdu łódzkiemu“ T-wa opieki nad dziećmi, jako fundusz wieczysty.

8) Szpitalowi dla umysłowo chorych w Kochanówce, jako fundusz wieczysty na utrzymanie jednego łóżka, z którego przed innemi bezpłatnie będzie miał prawo korzystać chory pracownik handlowy polak-katolik.

9) T-wu wzajemn. pom. prac. handl. i przemysł. m. Warszawy (chrześcijan), jako fundusz wieczysty, na utrzymanie kursów handlowych.

10) Sanatorium dla piersiowo chorych w Rudce, jako fundusz wieczysty.

11) T-wu Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie, jako fundusz wieczysty na potrzeby szkół polskich na Szląsku.

12) Pięć dwudziestych części majątku dla nauczycieli ludowych w Ursynowie. Połowa tego legatu może być użytą na potrzeby seminarium, druga zaś połowa winna stanowić fundusz wieczysty na utrzymanie seminarium.

13) Trzy dwudzieste części — fundacji stypendjalnej dla Królestwa Polskiego im. Julji Wiman, jako fundusz wieczysty, od którego odsetki mają być obracane na cele, wskazane w ustawie wymienionej fundacji.

14) Jedną dwudziestą część T-wu Bibljoteki Publicznej w Warszawie, jako fundusz wieczysty, od którego odsetki mają być obracane na bieżące potrzeby Bibljoteki.

Wykonawcami testamentu mianowani zostali pp. adwokat I. Lachmanowicz i W. Wyganowski, oraz obywatele Łodzi Marjan Łuba i Franciszek Winnicki.

Jak się dowiadujemy, majątek ś. p. Sprzączkowskiego stanowią 2 nieruchomości i papiery procentowe, ulokowane w jednym z rosyjskich banków. Cała scheda przedstawia wartość około 350,000 rb.

— Pogadanki naukowe. Onegdaj w lokalu Sekcji kobiet chrześcijańskich dr. Maybaum wygłosił pogadankę naukową „O sztuce pielęgnowania chorych“ w zastosowaniu do dzisiejszych środków do biedy i wszelkich braków, spotykanych u biednych, którymi opiekują się członkowie Sekcji kobiet. Dr. Maybaum wskazywał, co może zrobić i przy małych środkach wyrozumiałość, współczucie i opieka, Prelegent przyrzekł streszczenie swej pogadanki dać pielęgniarkom, co będzie stanowiło rodzaj przykazań dla opiekujących się chorymi.

Zarząd Sekcji wyraził prelegentowi gorące podziękowanie za jego bezinteresowne trudy.

— Odczyt A. Niemojewskiego. W dniu wczorajszym przy wypełnionej po brzegi sali Resursy Rzemieślniczej powtórzył p. Andrzej Niemojewski swoją znakomitą prelekcję o „Duchu Dziejów Polski“. — Szczegółowe sprawozdanie na ten temat zamieściliśmy w środowym numerze naszego pisma, teraz zaznaczymy tylko, że publiczność, na której odczyt wywarł głębokie wrażenie, owacyjnie przyjmowała znakomitego gościa, dziękując za prawdziwą ucztę duchową, jaką zgotował p. Andrzej Niemojewski świetną swą pracą.

— Odczyt ks. Oraczewskiego. W niedzielę o godz. 8-ej wieczorem w sali Koncertowej odbędzie się odczyt księdza Czesława Oraczewskiego, znanego prelegenta z Warszawy, autora: „Rozwoju charakteru“, „Jak się uczyć“ i t. d. Tematem niedzielnego odczytu będzie „Armja Odrodzenia Narodowego“.

Sfery katolicko - chrześcijańskie naszego miasta zainteresowały się odczytem, a młodzież, zwłaszcza uczniowie obojga płci, gremjalnie wybierają się w niedzielę do sali Koncertowej

Bilety nabywać można do niedzieli w składzie W-go Bogusławskiego ul. Piotrkowska 100, a w dzień odczytu przy kasie sali Koncertowej od godz. 5-ej po poł.

— Odwołanie odczytu. Zapowiedziany w niedzielę, d. 13 b. m., w sali Resursy Rzemieślniczej odczyt ks. dr. Marjana Niteckiego p. t. „Religja spirytystyczna a chrystjanizm“ zostaje odwołany.

O nowym terminie odczytu poczynione będą odpowiednie ogłoszenia.

— „Ognisko“ chrz. sekcji kobiet. Na odbytem pod przewodnictwem p. Pytlasińskiej zebraniu członkiń i pracowniczek sekcji kobiet przy Del. N. P. B. obradowano nad utworzeniem przy sekcji „Ogniska“.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. Stankiewiczową przewodnicząca wyjaśniła zebranym cele stowarzyszenia, które stanowią: umiłowanie swej pracy, kształcenie się w obranym zawodzie, pomoc prawną oraz stosowne rozrywki.

Postanowiono, aby zarząd składał się z 10 osób, mianowicie po 2 z zarządu Sekcji kobiet, dwie z pań opiekunek dzielnicy, 2 z urzędników Sekcji kobiet, 2 kontrolerek i 2 pielęgniarek.

Za pomocą głosowania tajnego wybrane zostały pp.: Pytlasińska, Pałaszewska, Dutkiewiczowa, Stankiewiczowa, Zelechowska, Bajbuz-Mielnikowa, Sroczyńska, Kunertówna, Adamska, Marja Marcinkowska, Mrukówna, Machalska, Grabowska, Borkowska, Skalska, Zieleniewska, oraz p.p. Pfajfer i Adamski.

Na następnem posiedzeniu rozdzielone będą mandaty i rozpocznie się praca nad regulaminem.

— Z Domu Ludowego. Komisja pedagogiczno-wychowawcza przy M. R. O. urządza w dniu 12 i 13 stycznia r. b. w Domu Ludowym (Przejazd 34) „Jasełka“, które będą wykonane przez dzieci ochrony przy parafji N. M. P. i przytułku „Sienkiewiczówka“. Dochód z przedstawień przeznaczony na materjały piśmienne i do robót ręcznych dla miejscowych ochron.

— Osobiste. Wczoraj powrócił z Krakowa drugi burmistrz p. M. Kernbaum, który wraz z radnym inż. Krasuskim i naczelnikiem biura wydziału finansowego, p. Dzieniakowskim zwiedzali urządzenia miejskie w Krakowie.

— Ze Związku Harcerstwa Polskiego. W dniu 14 stycznia 1918 r. punktualnie o godz. 7 i pół wiecz., w sali szkolnej przy ul. Wólczańskiej № 55, odbędzie się ogólne zebranie członków Patronatu Z. H. P. na które zarząd za naszem pośrednictwem uprzejmie zaprasza członków Patronatu, oraz osoby, które, sympatyzując z ideą Harcerstwa, chciałyby poznać działalność Z. H. P. i zapisać się na członków Patronatu

Ze związków i stowarzyszeń

× Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. Koło nauczycieli fabrycznych i innych zwołuje w niedzielę, 13 b. m., o godz. 11 rano, zebranie w lokalu przy ul. Andrzeja № 4, w celu omówienia ważnych spraw. Pożądany jest jak najliczniejszy udział nauczycielstwa, pracującego w szkołach prywatnych ludowych.

× Ze Zgrom. brukarzy i betoniarzy W poniedziałek, 14 b. m., o godz. 3 po południu, w lokalu podstarszego p. Piotra Kulicza, przy ul. Widzewskiej № 191, odbędzie się kwartalne zebranie majstrów brukarsko-betoniarskich, na którem przyjmowani będą nowi członkowie i omawiane zostaną sprawy cechowe.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Teatr Polski daje dzisiaj po raz trzeci doskonałą lekką komedję w 3 aktach z angielskiego p. t. „Złoty wiek rycerstwa“.

Operetka polska.

Repertuar ostatnich dwuch dni operetki polskiej przedstawia się jak następuje: dziś o godz. 4 po południu ulubiona „Krysia Leśniczanka“, wieczorem zaś po raz pierwszy w Łodzi daną będzie operetka Ziehrera p. t. „Gdy dwoje się kocha“.

Jutro o godzinie 3 po południu kasowa „Księżniczka Czardasza“, wieczorem zaś pełna humoru operetka w 3 aktach p. t. „Targ na dziewczęta“.

Ceny biletów na ostatnie te przedstawienia zostały obniżone.

Z prowincji.

— **Napad bandycki.** W nocy z środy na czwartek około godziny 1-ej dwuch uzbrojonych w rewolwery bandytów wtargnęło do sklepu Mincewicza we wsi Kwiatkowicach pod Lutomierskiem i zażądali wydania im pieniędzy. Przestraszony Mincewicz wydał im 12,000 mk. Bandyci zabrawszy pieniądze, uciekli w kierunku Szadku.

— **Zastrzelenie opryszka.** We wsi Wrzeszczewice w pobliżu Szadku patrol komisji bandyckiej zauważył w tych dniach pewnego podejrzanego człowieka i rozkazał mu zatrzymać się. Osobnik ten nie usłuchał jednak rozkazu, lecz zaczął strzelać z rewolweru, usiłując jednocześnie uciekać. Patrol dał za uciekającym salwę; nieznajomy, ugodzony kulą, padł trupem na miejscu. Ze znalezionych przy trupie papierów wynika, że zastrzelony nazywa się Franciszek Izak, liczy lat 35. Jest to oddawna poszukiwany bandyta, który popełnił szereg rabunków w 1915 r. w okolicy Kalisza.

Dalsze obrady w Brześciu.

Na wczorajszem posiedzeniu kongresu przewodniczący, sekretarz stanu v. Kühlmann, w odpowiedzi na wywody ukraińskiego sekretarza stanu, Gałubowicza, oświadczył, co następuje:

Moi Panowie! Wywody pana przewodniczącego delegacji ukraińskiej, oraz treść zakomunikowanego oświadczenia przyjęliśmy do wiadomości z żywem zainteresowaniem. Proponuję, by nota ukraińska, jako ważny dokument historyczny włączona została do aktów kongresu. Przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych witają w myśl swej depeszy z dnia 25 grudnia 1917 r. przedstawicieli, którzy stawili się w Brześciu Litewskim. Przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych zastrzegają sobie swe stanowisko względem szczegółów wywodów delegatów ukraińskich.

Nawiązując do powyższego, przewodniczący wyraził życzenie postawienia kilku zapytań, ażeby wytworzyć podstawy dla decyzji mocarstw sprzymierzonych. Dotychczas z przedstawicielami rządu petersburskiego pertraktowano we wszystkich sprawach, dotyczących terytorjum rosyjskiego. Dlatego też do przewodniczącego delegacji rządu petersburskiego należy skierować zapytanie, czy on i delegacja jego również nadal zamierzają tu reprezentować dyplomatyczne sprawy całej Rosji.

Na to pan Trocki udzielił następującego wyjaśnienia:

Znając notę sekretarjatu generalnego ukraińskiej republiki ludowej, opublikowaną przez delegację rosyjską, delegaci rosyjscy oświadczają ze swej strony, że w zupełnej zgodzie z zasadniczem uznaniem prawa każdego narodu do stanowienia o sobie aż do zupełnego oderwania się, nie znajdują oni żadnej przeszkody do udziału delegacji ukraińskiej w rokowaniach pokojowych.

Na temat doniosłości tego oświadczenia wywiązała się długa dyskusja, która wreszcie została ujęta w pytanie, czy delegacja ukraińska stanowi podwydział delegacji rosyjskiej, czy też pod względem dyplomatycznym ma być traktowana jako przedstawicielstwo samodzielne. Na zagadnienie to pan Trocki odpowiedział w tym sensie, iż uważa je za załatwione, ponieważ delegacja ukraińska wystąpiła tutaj jako przedstawicielstwo samodzielne, ponieważ przedstawicielstwo to zostało uznane przez jego delegację i ponieważ przez żadną ze stron nie została uczyniona inna propozycja. Wskutek tego samodzielne stanowisko, jakie ma zająć delegacja ta w rokowaniach pokojowych, zostało określone, że mianowicie delegacja ukraińska, oraz delegacja rosyjska stanowią dwie oddzielne samodzielne delegacje tej samej partji.

Pan Trocki wyraził następnie żal z powodu, że zaszło nieporozumienie, które nie znajduje się w żadnym związku z pracami delegacji, poczem przeszedł do treści oświadczeń, złożonych przez przewodniczących delegacji niemieckiej i austrjacko-węgierskiej i powiedział, co następuje:

Po pierwsze potwierdzamy, że układy pokojowe chcemy prowadzić dalej zupełnie zgodnie z powziętem poprzednio postanowieniem, nie bacząc zupełnie na to, czy mocarstwa ententy przyłączą się czy też nie. Przyjmujemy do wiadomości oświadczenie delegacji czwórprzymierza, iż obecnie upadają zasady ogólnego pokoju, sformułowane w deklaracji ich z dn. 25 grudnia, ponieważ kraje ententy w ciągu dziesięciodniowego terminu nie przyłączyły się do rokowań pokojowych. My ze swej strony trwamy przy proklamowanej przez nas zasadzie pokoju demokratycznego. Co zaś do propozycji rosyjskiej, dotyczącej przeniesienia dalszych rokowań na terytorjum neutralne, to przypisać je należy pragnieniu wytworzenia warunków równych dla stron obu. Opinja publiczna Rosji gorszy się tem, że delegacja rosyjska prowadzi rokowania w twierdzy, zajętej przez wojska niemieckie, gdy tutaj chodzi o los narodów żyjących.

Delegacja rosyjska nie może brać pod uwagę trudności technicznych, jakie sprowadziłoby przeniesienia rokowań na grunt neutralny, tak samo, jak i obawy przed machinacjami ententy, przed którymi Rosja sama potrafi uchronić się.

Delegacja rosyjska nie ma ani możności, ani też zamiaru przeczyć, iż sytuacja jej została osłabiona przez politykę panującej do niedawna klasy, lecz stanowiska światowego danego kraju nie określa wyłącznie tylko chwilowy stan jego aparatu technicznego, ale określają go również wewnętrzne jego możliwości.

Rząd rosyjski, na miejscu naczelnem programu swego wypisał słowo „Pokój", a wysokie sympatje, z jakiemi naród rosyjski zwraca się do narodów sprzymierzonych, umacniają go w pragnieniu osiągnięcia najśpieszniejszego pokoju, ugruntowanego na porozumieniu narodów.

Ażeby mocarstwa czwórprzymierza pozbawić pozoru zerwania rokowań pokojowych ze względów technicznych, delegacja rosyjska przyjmuje żądanie pozostania w Brześciu Litewskim, ażeby nie pozostawić niewykorzystaną żadnej możliwości w walce o pokój.

Delegacja rosyjska, rezygnując z propozycji swej co do przeniesienia rokowań na grunt neutralny, proponuje przystąpienie do dalszego prowadzenia pertraktacji.

Na propozycję przewodniczącego postanowiono następnie, odbyć po południu naradę pomiędzy delegacjami Niemiec i Austro-Węgier z jednej strony a Rosji z drugiej.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna 11-go stycznia.

Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Usiłowania nieprzyjaciela, które zrana dn. 10 stycznia zmierzały do wtargnięcia znienacka, oraz po przygotowaniu ogniowem do stanowisk naszych na południo-wschód od Ypres, spełzły na niczem.

W ciągu dnia wywiązała się na froncie francuskim, oraz na południo-zachód od Cambrai ożywiona walka artyleryjska.

Między Moeuvres a Marcoing ogień angielski wzmógł się wieczorem, oraz o świcie przejściowo do największych gwałtowności.

Również i artylerja francuska była ożywiona po obu stronach St. Quentin, oraz w niektórych odcinkach między Oise a Aisne.

Front wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Wirtemberskiego

Na zachód od Blamont spotęgowana działalność bojowa.

Wschodnia widownia wojny

Nic nowego.

Front macedoński.

oraz

Włoska widownia wojny.

Żadnych szczególnych wydarzeń nie było.

Pierwszy General-Kwatermistrz
Ludendorff.

Wieści z Rosji.

Konferencja socjalistyczna.

Poseł rosyjski, Werowski, oświadczył w rozmowie ze współpracownikiem „Politiken", że ponowne usiłowania, podjęte w kierunku zwołania międzynarodowej konferencji socjalistycznej, nie pochodzą z inicjatywy rządu bolszewickiego.

Socjaliści dążą do zawarcia pokoju powszechnego na zasadach, wyłuszczonych przez delegację rosyjską w Brześciu Litewskim.

Sprzeczne wieści.

Donoszą tu z Moskwy, że na powszechnym zjeździe kozackim Kaledin 362 głosami przeciwko 271 wybrany został naczelnym atamanem wszystkich kozaków.

Z innej strony nadchodzą wiadomości, że wojska Kaledina poniosły zupełną klęskę i znajdują się w stanie kompletnej dezorganizacji.

Rewolucja we Władywostoku.

Dzienniki angielskie otrzymały wiadomość, że we Władywostoku wybuchła rewolucja.

Telegramy.

Sprawy polskie w Berlinie.

BERLIN, 11.1. — Prezydent ministrów p. Kucharzewski przyjął przed wyjazdem swoim kierownika polskiego biura prasowego w Berlinie i zakomunikował mu co następuje:

Pertraktacje nasze w Berlinie dotyczyły całego szeregu najżywotniejszych kwestji naszego młodego państwa.

Mieliśmy honor przedstawić J. C. Mości najkonieczniejsze życzenia naszej ojczyzny, oraz mieliśmy możność poruszenia w rozmowie z odpowiednimi kierownikami Rzeszy najważniejszych spraw bieżących.

Szczególnie omawiane były kwestje następujące: udział rządu polskiego w rokowaniach brzeskich, oraz utworzenie armji polskiej na szerokiej podstawie narodowej.

W sprawie wojskowej przedstawiliśmy projekt organizacyjny, zatwierdzony już przez Radę ministrów polskich i przez Radę Regencyjną.

Następnie poruszono sprawę zniesienia w Królestwie Polskiem całego szeregu praw wyjątkowych, które dla ludności są szczególnie ciężkie.

Duży nacisk kładliśmy na sprawę amnestji, oraz na sprawę cofnięcia środków, zastosowanych do całego szeregu poszczególnych osób.

Omawialiśmy również z panem podsekretarzem do spraw zewnętrznych kwestję mającej nastąpić organizacji Rady Stanu.

Bardzo ważne znaczenie miałoby dla nas wykonanie naszego projektu, dotyczącego utworzenia polskiego przedstawicielstwa zagranicznego w stolicach państw centralnych, oraz w stolicach państw sprzymierzonych i neutralnych.

W ogólnych zarysach omówiono rozporządzenia, które umożliwi i przyśpieszy przyjęcie przez rząd polski tych gałęzi administracji, które dotychczas pozostają jeszcze w rękach władz okupacyjnych.

Zasięgnęliśmy oczywiście również informacji co do panujących tu poglądów, dotyczących uregulowania przyszłych o kształtów naszej ojczyzny.

Fałszywa depesza.

BERLIN. — Biuro Wolffa donosi z Wiednia: Jak widać z dzienników neutralnej zagranicy, rosyjska Ag. telegraficzna rozpowszechniła wiadomość, według której rząd robotników, żołnierzy i włościan nie zgadza się na propozycję niemiecką, tyczącą się Polski, Litwy i Kurlandji. W propozycji tej ma być mowa tylko o wyrazie woli pewnej grupy nowoutworzonych obywateli i właścicieli ziemskich, ale nie ludów. Podczas stanu oblężenia śmiesznie mówić o swobodnym wyrazie woli ludu. Rząd niemiecki zgadza się na opuszczenie pewnej części terytorjów okupowanych, które należały do Rosji, odmawia jednak opuszczenia Polski i Litwy. Na to nie może się zgodzić i nigdy nie zgodzi się rewolucja rosyjska. Rewolucja robotników i włościan nie odda się ani jednemu ani drugiemu ze związków imperjalistycznych.

Wobec tego c. i k. Biuro korespondencyjne stwierdza co następuje: Wiadomość powyższa pod żadnym względem nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. Tekst odpowiedzi, danej przez delegację rosyjską w Brześciu dnia 28 grudnia, brzmi, czy już ogłoszono urzędownie jak następuje:

„Stoimy na stanowisku, że jako istotny wyraz woli narodu uważać można tylko takie oświadczenie, które będzie wynikiem wolnego głosowania, dokonanego przy zupełnej nieobecności obcego wojska na danych terytorjach. Ze względu na to proponujemy i nalegamy o jasne i dokładniejsze sformułowanie tego punktu. Zgadzamy się wszakże na to, aby dla rozważenia warunków technicznych takiego referendum, jak również dla określenia pewnego terminu ewakuacji, wybrano komisję specjalną".

Komisarz francuski przy rządzie Ukrainy.

PARYŻ, 11.I. (Doniesienie Ag. Havasa): Jak dowiaduje się „Matin", gen. Tabouis, przydany gen. Berthelotowi przy francuskiej misji wojskowej w Rumunji, obecnie uwierzytelniony został przy generalnym sekretarjacie Ukrainy, jako komisarz republiki francuskiej.

Telegramy własne

(Ag WAT z ostatniej chwili)

Warunki Ukrainy.

BRZEŚĆ LITEWSKI, 11.I (w.) — Na czwartkowem posiedzeniu delegacji pokojowych w Brześciu Litewskim ukraiński sekretarz stanu do spraw handlu i przemysłu, w imieniu Rzeczypospolitej Ukraińskiej złożył następujące oświadczenie:

1) Cała demokracja Ukrainy prze do zakończenia wojny na całym świecie i do doprowadzenia do zawarcia pokoju powszechnego między wszystkiemi państwami wojującemi.

2) Pokój, zawierany między państwami, musi być demokratyczny i każdemu z ludów, nawet najmniej licznemu, w każdym kraju musi zapewnić pełne, niczem nie ograniczone, prawo samookreślenia.

3) W celu umożliwienia szczerej i prawdziwej deklaracji narodów w sprawie samookreślenia winny być nadane odpowiednie gwarancje.

4) Wobec tego żadna aneksja, żadne wcielenie, czy odstąpienie jakiejś części kraju innemu mocarstwu jest niedopuszczalne.

5) Podobnież niemożliwe jest, z punktu widzenia interesów sfer pokrzywdzonych, wszelkie odszkodowanie, w jakiej by nie było formie.

6) Małym narodom, czy państwom, które wskutek wojny poniosły poważne straty, lub zostały spustoszone — należy się — w miarę opracowanej na kongresie pokojowym reguły — udzielić pomocy materjalnej.

7) Ludowa Rzeczpospolita Ukraińska, na terytorjum której ciągnie się obecny front wojenny, w interesach praw swoich występuje samodzielnie za pośrednictwem przedstawicieli swych i podobnie, jak pozostałe mocarstwa, ma prawo do wzięcia udziału we wszelkich rokowaniach pokojowych, konferencjach i kongresach.

8) Władza Rady komisarzy ludowych nie rozciąga się na całą Rosję, i nie obejmuje tedy Rzeczypospolitej Ukraińskiej, wobec czego osiągnięte z porozumienia mocarstw czwórprzymierza warunki pokojowe będą obowiązujące dla Ukrainy w tym wypadku jedynie, jeśli zostaną one przyjęte i podpisane przez przedstawicieli rządu ukraińskiego.

9) W imieniu całej Rosji może tylko taki rząd (i to wyłącznie rząd związkowy) zawrzeć pokój, który zostanie uznany przez wszystkie republiki i państwa zorganizowanych okręgów Rosji. O ile jednak rząd taki nie da się utworzyć w najbliższym czasie — to traktat pokojowy może podpisać jedynie specjalna reprezentacja wszystkich rzeczpospolitych i obszarów.

Obstając niezłomnie przy demokratycznych zasadach traktatu pokojowego—sekretarjat generalny Ukrainy nalega na możliwie szybkie doprowadzenie do powszechnego pokoju, dokładając jednocześnie możliwych starań, aby przyspieszyć urzeczywistnienie tego aktu.

Pertraktacje w Brześciu.

BRZEŚĆ LITEWSKI, 11.I. (w.). W ciągu wczorajszego posiedzenia plenarnego, delegaci mocarstw czwórprzymierza i Rosji doszli do porozumienia i na punkcie zaproponowanej przez rosjan w d. 25 grudnia komisji do narad nad sprawami politycznemi i terytorjalnemi oraz ustalono, że przed utworzeniem rzeczonej komisji odbędą się narady fachowców poszczególnych delegacji w sprawie uregulowania kwestji gospodarczych i innych.

Pozatem ułożono, aby wzmiankowana komisja rozpoczęła obrady w dniu 11 b. m. o godz. 10-ej przed południem.

Ze strony Niemiec i Austro-Węgier do komisji tej zostaną delegowani: przewodniczący obu delegacji, po jednym przedstawicielu dyplomatycznym i militarnym, oraz po dwuch sekretarzy. Delegacja rosyjska zastrzegła sobie liczbę, mających wziąć udział w komisji członków.

Komisja ta ukonstytuowała się i dziś około godz. 10 rozpoczęła obrady, które o 1-ej po południu uległy przerwie, a o 5 m. 30 zostały wznowione.

Rzeczpospolita Doniecka.

PETERSBURG, 11.I. (w) Z Rostowa donoszą, iż w tych dniach nastąpi proklamowanie niezależnej republiki okręgu Donieckiego.

Przy tworzeniu gabinetu Kaledin prawdopodobnie otrzyma prezesurę i ministerjum wojny, sprawiedliwość — Seller, oświatę — Agakow, handel obejmie Paramonow, a sekretarzem stanu zostanie Bogojewski.

Ameryka dla Europy.

WASZYNGTON, 11.I. (w). — Ag. Reutera donosi: „Wskutek powszechnego braku w Europie artykułów spożywczych, rząd amerykański zamierza ponownie wysłać dalsze 90 miljonów buszli pszenicy, pomimo to, że przyjęta norma wywozu przekroczoną została już w połowie grudnia roku bieżącego. Naród amerykański zostanie wezwany do oszczędzania, aby wyrównać powstały z tego powodu deficyt.

Przystąpiono już do opracowania praw, na podstawie których będą wprowadzone dni „bez bułek" i zostanie zaprojektowane stosowanie domieszki do mąki. Wogóle poczynione będą wszelkie możliwe zarządzenia, aby ulżyć położeniu Europy.

Sembat o wpływach niemców w Rosji.

Prasa lewicowa francuska domaga się, by rząd Clémenceau nawiązał choćby pośrednio stosunki z rosyjskimi maksymalistami, aby Rosji zupełnie od Francji nie oderwać i nie pozbawić się wpływu na przebieg rokowań pokojowych. Semba w „Lanterne" wyraża przekonanie, że rok 1918 jeśli nie sprowadzi pokoju, to jednak zadecyduje o losach wojny. Rozstrzygają się one dzisiaj w Rosji. Jeśli Niemcy bez przeszkody zorganizują swoje gospodarcze wpływy w Rosji, zapewnią sobie przewagę w całej Wschodniej Europie i Azji na całe stulecie, a gdyby miały nawet później zrzec się Alzacji i Lotaryngji, tej przewagi nikt im już nie odbierze. Jeśli dziś, w tym decydującym momencie wojny, założy ręce, nie będzie miała głosu przy rozstrzyganiu wyników wojny. Socjalistyczny „Journal de Peuple" zwraca uwagę p. Clémenceau, że odmawiając paszportów na podróż do Rosji wszedł w ślady błędnej polityki Brianda i Ribot. Clémenceau boi się okazać, że się boi. Nieprzyjaciele dobrze wiedzą, co we Francji się robi i myśli, tak samo, jak Francja wie, co się dzieje w nieprzyjacielskich krajach. Wszystkie ludy są gotowe do zawarcia honorowego pokoju, a pan Clémenceau nie postępuje rzetelnie, odmawiając socjalistom paszportów z obawy o wrażenie, jakie to wywrze na walczących żołnierzach".

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego"

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po brdzo zniżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast	25 kop.	— 25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	„	10 „	— 10 „
Sen Marysi o N. Marji Pannie	„	10 „	— 10 „
Pamiętniki Warjata 4 tomy	„	2 rb.	—2.40 „
Poświęcenie (nowela)	„	60 „	— 75 „
Sztabs kapitan Rybnikow	„	60 „	— 75 „
Chluba detektywów	„	60 „	— 75 „
Z tamtego świata	„	60 „	— 75 „
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	„	25 „	— 35 „

Wyższa Artystyczna Szkoła Rzemiosł zawodowego Kształcenia dla Kobiet
Apolonji Kopydłowskiej,
Piotrkowska 154.
Lekcje 2-go pół-rocza rozpoczną się dnia 14 stycznia. Specjalny kurs dla nauczycielek robót ochroniarek i freblanek. Kurs wyższy i niższy. Kończące kurs otrzymują **patenty na nauczycielki** robót. Wykładane są przedmioty: haft biały, kolorowy i koronkarstwo, guzikarstwo, koszykarstwo, krój i szycie, kwiaty, slöjd, introligatorski, freblowski, sznurkowy, drzewny, piłkowy i glinkowy. Sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie, rzeźba, wytłaczanie na skórze i metalu, intarsja, snycerstwo, rysunki malarstwo, zdobnictwo ludowe, wycinanki, introligarstwo, oraz wszelkie roboty ręczne. Każdy dział, może być studjowany osobno, jako specjalność. Informacje i zapisy w kancelarji szkoły od 3—7
Programy bezpłatnie.

Nowa Gazeta
pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego
wychodzi **dwa razy** dziennie,
pod redakcją: **Bohdana Straszewicza,** — wydawane przez Tow.: Firm Kom. GUSTAW GRZYBOWSKI i S-ka.
Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies.
na prowincji „ 3.75 „
za markami
za granicą „ 5. „
Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

Zakład krawiecki
Fr. Klinowski
przyjmuje obstalunki po cenach przystępnych
ulica Piotrkowska 155.

Lekarz-dentysta
S. GORDIN
Konstantynowska 18
Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

Lekarz-Dentysta
H. Lewita
Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7.
Piotrkowska № 17.

Towarzystwo Akcyjne
Fr. KARPINSKI
w Warszawie.
Balsam Bengalski
znieczulający.
Leczy radykalnie Reumatyzm, Newralgię i Artretyzm
Cena mk. 5. Żądać wszędzie.
Przedstawiciel **JAN LIPINSKI**
Łódź, Orla Nr. 3.

Przeciw **Odmrożeniu** wypróbowany wieloletniem doświadczeniem środek
Englurin
poleca apteka **W Groszkowskiego** Konstantynowska № 17, i perfumerja **W Groszkowskiego,** Piotrkowska 123.

Szkoła techniczna
w Łodzi, Pańska 9.
Czynne są oddziały budowlany, elektrotechniczny i mechaniczny. Warunki przyjęcia udziela kancelarja codziennie od 3—5. Zapis nowych kandydatów i kandydatek odbywa się codziennie między 3—5.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do sprzedania okazyjnie **gospodarka** 7 i pół morgi z domem i zabudowaniami, niedrogo i niedaleko od szosy 3 wiorsty od tramwaju w powiecie łódzkim, obsiane 5 morgów żytem i 2 morgi łąki. Wiadomość: w administracji N. K. Ł. ul. Zachodnia № 37. 3

Elektromechanik może przyjąć posadę na dobrych warunkach na prowincji mechanika lub montera. Oferty proszę składać w redakcji pod lit M. M.

Jedyny w Łodzi **zakład reparacyjny** garderoby używanej: przerabia, nicuje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska **Piotrkowska 174.**

Meble sprzedaję po cenie kosztu Orla № 23, stolarnia.

Opał najlepszy i najtańszy. Wyborowy, suchy, palący się płomieniem torf sprzedaje po 5 fenigów oraz na pudy i wozy. Biuro Opałowe „Ciepło" Zawadzka 53, róg Lipowej.

Potrzebna dziewczyna do sprzątania na przychodnią. Nawrot № 8. 4 piętro

Rutynowana nauczycielka przysposabia do szkół. Konwersacja francuska. Widzewska 78. m 5. 3

Skradziono portfel z paszportem niemieckim, wydany w Łodzi na imię Zenona Busiakiewicza oraz kartę węglową za № 30780 na imię Piotra Hanke, z pieniędzmi i t. d

Uczeń poszukuj lekcji, przysposabia do I. II i III kl. Uczy analfabetów. Ceny przystępne. Zastać można od 4 godz., ul. Benedykta 14, w pralni. 2

Wyższa artystyczna szkoła Rzemiosł zawodowego kształcenia dla kobiet, Apolonji Kopydłowskiej, Piotrkowska № 154. Lekcje 2-go półrocza rozpoczną się dnia 14 stycznia. Specjalny kurs dla nauczycielek robót, ochroniarek i freblanek. Kurs wyższy i niższy. Kończące kurs otrzymują patenty na nauczycielki robót. Wykładane są przedmioty: haft biały, kolorowy i koronkarstwo, guzikarstwo, koszykarstwo, krój i szycie, kwiaty, slöjd, introligatorski, freblowski, sznurkowy, drzewny, piłkowy i glinkowy. Sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie, rzeźba, wytłaczanie na skórze i metalu, intarsja, snycerstwo, rysunki i malrstwo, zdobnictwo ludowe, wycinanki, introligarstwo, oraz wszelkie roboty ręczne. Każdy dział, może być studjowany osobno jako specjalność. Informacje i zapisy w kancelarji szkoły od 3 — 7. Programy bezpłatnie. 1

Zaginęła legitymacja chlebowa, wydana z ucząstku przy ul. Średniej 51 na imię Antoniego Kozielskiego na osób 4. 1

Zaginęła legitymacja chlebowa, wydana z ucząstku № 9 na osób 8 na imię Jana Jóźwiaka.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Adama Brzezińskiego. 1

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37). Druk N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37.